Nr. 48. w Czwartek dnia 26. Lutego 1857.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Londyn, 24. Lutego. — Na posiedzeniu w téj chwili odbytem izby niższéj oświadczył lord Palmerston, że jeszcze nie oznaczono czasu na konferencye względem Newszatelu, na którycb będą reprezentowane wszystkie państwa zaproszone przez Francyą.

— Podczas rozpraw nad budżetem bronił Russel rządu z całą gorliwością. Za rządem było głosów 286, przeciw zaś 206. Stronnictwo Peela głosowało wraz ze stronnictwem manszesterskiem i Disraelim. Palmerston w kwestyi budżetowéj wcale się nieodezwał.

Konstantynopol, 13. Lut.— Porta zaniechała zamiar wysłania 10,000 wojska do Księstw naddunajskich i ograniczyła się na oświadczeniu, iż w przypadku potrzeby rozkaże udać się w pochód wojsku zgromadzonemu między Ruszczukiem a Sylistryą. Armia perska okazuje niezadowolenie z powodu zaległego żołdu. Matka szacha jest za pokojem z Anglią.

Ateny, 14. Lutego. — Kontostawlos został wybrany prezesem izby. Dwa okręty angielskie przybyły po wojsko, równie przybędą francuskie okręty po wojsko francuskie.

Berlin, 25. Lutego. — Najj. Pan raczył nadać byłemu radzcy rejencyjnemu i nadinspektorowi żeglugi na Renie Auerowi w Moguncyi order orła czerwonego 2. kl. i inspektorowi koszar Lange w Brzegu order orła czerwonego 4. kl., a zamianować nadz. prof. Dra Sterna w Wrocławiu zwyczajnym profesorem w fakultecie katolicko teologicznym w tamecznym uniwersytecie.

Berlin, 24. Lutego. — Najświeższe wiadomości. Na posiedzeniu sobotniém przyjęła izba panów projekt do prawa zredagowany wedle jéj uchwały, a dotyczący dóbr małżeńskich w Westfalii itd.; następnie przyjęła projekt do prawa względem niedozwolonego dawania na kredyt nieletnim. Podczas rozpraw nad petycyami wynurzył prezes ministerstwa nadzieję, że rząd jeszcze w przeciągu obecnéj sesyi przedłoży projekt do nowego prawa polowania.

Do zagadek politycznych policzają obecnie wojnę między Persyą i Anglią i układy między Feruk chanem i lordem Cowleyem. Pogłoski w téj mierze obiegające, jedne drugie zbijają.

Równie niepewne krążą wiadomości o nowych rosyjskich »nabytkach« o których lord Palmerston, jeżeli prawdę mówi, dowiedział się dopiero z gazet. Wiadomości te niepokoją bardzo publiczność angielską. Według nich miał stanąć traktat między Persyą i Rosyą, mocą którego Persya odstępuje Rosyi tak zwane ziemie Maku, położone na wschód od Araratu, na zachód od Araxesu, a na południe od Maku Czac aż do jego ujścia do Araxesu. Ziemie te zamieszkują Kurdowie, którzy dotąd mało się troszczyli o Szacha, ale karności rosyjskiéj zapewne nie ujdą. Rzut oka na mapę pokazuje niezmierną ważność pod względem strategicznym tych ziem otoczonych górami i rzekami, które posłużyć mogą tak przeciw Turcyi jakoteż Persyi za wysunięte pozycye, jakich dotąd Rosya w tamecznych okolicach nieposiadała. Rosya niebawem opatrzy te ziemie w stósowną liczbę fortec. Sun donosi, że wymieniono ratyfikacye o te ziemie odstąpione na d. 18. Stycznia w Teheranie, sam zaś traktat podpisano poprzednio na dniu 5. Stycznia. Sun pisze daléj: Nowa ta posiadłość zdaje Rosyi na diskrecyą drogę strategiczną z Trebizondy nad Czarnem morzem do granicy perskiéj na Erzerum prowadzącą; rząd rosyjski pracował nad tem już od r. 1828, po zawarciu pokojn z Persyą, aż nareszcie dopiął tego, czego tak usilnie pragnął. L'Independance belge zamieszcza koresponoencyą z Paryża w téj mierze z d. 18. b. m., w któréj powiedziano, że wstrzymały się układy między Feruk chanem i Cowlejem właśnie w skutek tego tajemnego traktatu, który z pewnością podpisanym został przez Rosyą i Persyą w d. 5. 8. i 24. Stycznia. Mocą tego traktatu ma prawo Rosya zbudować linią fortec nad brzegami Masenderanu i odebrać kawał ziemi na teritorium tureckiem położonéj w Armenii. Traktat ten stał się powodem Anglii, że na nowo wszczęły się zatargi i podwyższyły uciążliwość podanych warunków. Jeżeli połowatych wiadomości sprawdzi się, natenczas szach perski pójdzie w poddaństwo Rosyi, bo kto ma fortece pozakładane nad Masenderanem i w Maku, ten ma klucze do Teheranu, stolicy szacha. Zresztą traktat teraz to uświęcił, co już de facto było. Pisze też w téj mierze Moniteur de la flotte z Azyi pod d. 25. Stycznia, że Rosyanie ukończyli budowę nowéj warowni nad ujściem Gurganu, rzeki należącéj do Persyi, który wpływa do morza Kaspijskiego. Forteca ta wymaga 2000 załogi. Zbudowana jest ona wedle planu fortec, które Rosyanie wystawili w punkcie, przez który przechodzi droga karawanowa do Chiwy. Dwanaście tysięcy wojska rosyjskiego przeznaczono ku obronie warowni zbudowanych w owéj części morza Kaspijskiego.

Nord taki kruczek rosyjski zamieszcza o tym tajemnym traktacie między Rosyą i Persyą zawartym: wszystko, co o téj rzeczy powiedzieć możemy, ogranicza się na tem, że gdyby taki traktat istniał, niebyłby znanym, będąc tajemnym. Utrzymywaliśmy dawniéj i utrzymujemy jeszcze teraz, że sprawa perska wszczęta tak niepotrzebnie przez gabinet angielski, prowadzi do nieprzewidzianych i niebezpiecznych zawikłań. Ale odtąd, aż do tajemnego traktatu między Persyą i Rosyą zdaje nam się jeszcze być daleko. Natomiast zaręcza Nord, że cesarz Napoleon bardzo serdecznie popierał stronę Anglii w układach z Feruk chanem i zapewne Anglia z swéj strony za tę serdeczność musiała ustąpić Francyi w sprawie Księstw Naddunajskich. Napoleon nie popierałby tak chętnie gabinetu angielskiego w układach z Feruk chanem, gdyby nie otrzymał przyrzeczenia, że gabinet angielski nie będzie się opierał połączeniu się Księstw Naddunajskich. — Równie zaręcza Patrie, że porozumienie nastąpiło. Pod względem odkrytego przez Disraelego traktatu, zawartego między Francyą i Austryą o gwarancyą posiadłości austryackich we Włoszech oświadcza Constitutionnel, że tylko był ułożony na pewne przypadki, które skoro nie nastąpiły, tem samem traktat stał się martwą literą.

Monachium, 16. Lutego.—Deutschland pisze, że ministerstwo spraw

---

Lutnia Jana Kochanowskiego
po zgonie tego wieszcza.

Przyczynek literacki do piśmiennictwa Zygmuntowskich czasów, odczytany w gronie Koła towarzyskiego na dniu 2. Lutego 1857 r.

przez

J. RYMARKIEWICZA.

(Ciąg dalszy.)

Lecz, kiedy ta »wdzięczna, droga, szczebiotka prędko mu nazbyt umilkła, kiedy tego słowiczka nagle i zawcześnie sroga śmierć spłoszyła«, kiedy ten jedyny przez niego wskazany dziedzic jeszcze przed nim do wieczności się przeniósł, na kogoż tedy spaść miała ta duehowa po nim puścizna, któż mógł zostać, choć nie testamentarnym to prawnym onéj dziedzicem?

Otóż dziedzicem Lutni Kochanowskiego mógł zostać nie kto inny, zaiste, tylko najbliższy duchem krewny, tylko najbliższy z pozostałego wieszczów rodzeństwa!

Lecz który? Oto pytanie, które nietylko nas w chwili obecnéj zajmuje, ale które zajmowało w daleko wyższym stopniu pisarzy ówczesnych!

Niemógł w spadku po Kochanowskim Lutni odziedziczyć Mikołaj Sęp Szarzyński, chociaż krytyka dzisiajsza lubi go równać z Kochanowskim: gdyż ten już przed Kochanowskim r. 1581 do grobu zstąpił; niemógł Szymon Zimorowicz, jakkolwiek tkliwość i zmysł jego poetyczny dziś tak wysoko cenimy: ponieważ ten wieszcz młodociany urodził się dopiero po śmierci Kochanowskiego r. 1604.

Stojący zaś w środku pomiędzy tymi dwoma młodzieńcami, współcześni Kochanowskiego wieszcze zygmuntowscy najznakomitsi byli chyba: Sebastyan Fabian Klonowicz, Szymon Szymonowicz Bendoński, ksiądz Stanisław Grochowski i nasz poczciwy Miaskowski.

Z tych Sebastyan Fabian Klonowicz, czyż mógł wydawać się w oczach Miaskowskiego dość godnym Kochanowskiego następcą, dość godnym dziedzicem Lutni tego wielkiego wieszcza?

Otóż nie. Cierpki ten i cięty satyryk bowiem, nietylko że duchem swym nie dość blisko spokrewniony był z Kochanowskim, lecz oprócz tego brak uprawnienia swego do tak wielkiéj sukcesyi sam wyznaje w Żalu VII mówiąc:

..... Jeśli u nas śmiercią znaczysz potomka jakiego:
Nie najdziesz tu takiego,
Coby nieprzymierzanego rymu mógł dostąpić
Na mieśce twoje nastąpić!
Ja, kiedy się nad prosty gmin ku niebu na chwilę
Do Phoebusa wychylę,
Wnet frasunek zazdrościwy jakiś wróg przytoczy,
Który mię zaś w gmin tłoczy!
.....Kiedyby się, gdzie nad rzeczką, włoka mogła dostać:
Mogłoby się co sprostać!

Czyż takiemu Poecie Lutnią Kochanowskiego mógł przysądzić Miaskowski?

Mógłże ją przyznać Szymonowi Szymonowiczowi, Bendońskiemu, owemu uwieńczonemu i uszlachconemu poecie zamojskiemu, który naonczas jeszcze słynął bardziéj z swoich Od łacińskich, niż z tych dwudziestu polskich Sielanek, powiększéj części z Teokryta i Marona naśladowanych, a o którym tak śpiewa:

Twoja muza bogata mija niskie progi;
Przypiąwszy Pegazowi bystremu ostrogi,
Woli ona złociste pałace i blanki,
Miłując w nich rumione zorze i poranki!

Skąd wniosek oczywisty, iż Szymonowicz na następcę Kochanowskiego nie wydawał się Miaskowskiemu ani dość naturalnym, ani dość popularnym.

Czyż mógł przypuścić do tego dziedzictwa księdza Stanisława Grochowskiego? Poeta ten rozliczne po sobie zostawił dzieła, a co do kierunku w poezyi swo-

duchownych bawarskie, wydało rozporządzenie do wszystkich biskupów bawarskich, aby niepowoływali jezuitów do ćwiczeń duchownych, bo toby świadczyło o ubóstwie ducha świeckich duchownych, między którymi także zdatne znajdują się głowy, a nadto sprzeciwiałoby się dawniejszym w téj mierze wydanym rozporządzeniom.

Lindau, 18. Lutego. — Zaproponowano budowanie wielkich pramów na bodeńskiem jeziorze, które opatrzone w kolej żelazną, mogą zabierać pociągi z kolei żelaznych lądowych. Z projektem podobnym przybył pan Rappard z Berna do Wirtembergu i układają się o zaprowadzenie takich pramów, któremi całe pociągi obładowane przewozić będą wodą wprost z portu fryderykoskiego do Romanshorn.

Rosya.

Chociaż nie widzimy do dziś dnia zasadniczéj zmiany w wewnętrznym organizmie państwa rosyjskiego, a prawie żadnéj w kierunku jego polityki zewnętrznéj, jednak systemu dzisiejszego rządu nie można uważać za dalszy ciąg systemu cesarza Mikołaja. Owszem, od chwili wstąpienia na tron cesarza Aleksandra, Rosya zdaje się zwolna przekształcać; widzimy ruch i tarcie we wszystkich kołach i spojach machiny rządowéj, okazujące, że dawna machina iść daléj nie mogła, i nastąpiły nie tylko przekształcenia i reorganizacye formy lecz nawet pojawiły się nowe zasady w licznych zmianach jakie zaszły w ciągu lat dwóch panowania nowego cesarza, zmiany mogące w końcu dać inny obrót całemu systemowi. Większa wolność druku, wynurzenie się partyi literackich i politycznych, ich rozprawy w dziennikach i pismach: większa swoboda i niezależność w wyznaniu wiary; cios zadany wojskowéj organizacyi państwa na korzyść ludzkości przez zniesienie osad wojskowych i szkół kantonistów oraz przez pozwolenie dzieciom żołnierskim obierania stanu; radykalna reforma w instytutach i szkołach naukowo-wojskowych, pozostawienie kadeta i ucznia wojskowego w związku z rodziną, gdy dawny system oddzielał go od niéj zupełnie i stawiał mu instytut a następnie pułk za całą rodzinę i społeczeństwo; nieprzerwane usiłowanie zniesienia nadużyć i przekupstw w urzędzie, które w dawnym systemie zdawaiy się być naturalnym porządkiem rzeczy: usunięcie dawnéj zasady iż przedsiębiorstwa wykonywuje administracyjnie sam rząd, i oddanie tych przedsiębiorstw towarzystwom prywatnym, a nawet obudzanie ducha assocyacyi, któremu dawniéj rząd tak był przeciwny; zamierzone reformy w organizacyi wojska aby żołnierzowi przywrócić więcéj samodzielności; nakoniec zupełna prawie zmiana osób stojących u steru państwa, na czele ministerstw, na czele prowincyi monarchii i korpusów armii: oto główniejsze z licznych zmian zaszłych pod panowaniem cesarza Aleksandra. Chociaż po nastąpieniu każdéj z tych reform, przy powtórzeniu każdego ważniejszego ukazu lub reskryptu zmieniającego ustawy państwa lub naczelników władzy, zwracaliśmy w dzienniku naszym uwagę czytelników na każdą szczegółowo zmianę, — jednak dzisiaj zamierzamy przedstawić w krótkim obrazie wszystkie zmiany co do osób stojących przy sterze rządu lub na czele władz cywilnych i wojskowych, nastąpione w ciągu lat dwóch panowania cesarza Aleksandra; przedstawienie ogólnego obrazu zmian co do rzeczy i ustaw, na inny raz odkładając.

Najwyższa władza w cesarstwie, rada państwa zmieniła swego naczelnika i wielu członków. Miejsca dawnego prezesa rady państwa, ks. Aleksandra Iwanowicza Czernyszewa, zajął od 17. Kwietnia r. z. kiążę Aleksy Teodorowicz Orłow. Jednak mianowanie to naczelnikiem najwyższéj władzy w państwie przyjaciela i nieodłączonego towarzysza cesarza Mikołaja, można uważać jedynie jako nagrodę zasług mianowanego, a nawet jako chęć powstrzymania gwałtownych zmian i reform. Wszystkie prawie wydziały rady państwa zmieniły naczelników, a między innymi wydział spraw Królestwa Polskiego nie tylko swego naczelnika, lecz i głównych członków przez śmierć ks. Paskiewicza, hr. Rüdigera, radzcy tajnego Turkułła, w miejsce których naczelnikiem tego wydziału został ks. Michał Gorczakow namiestnik królestwa, a zastępcą jego w tem naczelnictwie rzeczyw. tajny radzca hr. Błudow. Prócz tego weszli do rady państwa: jenerał piechoty Rostowcow przyjaciel i nauczyciel dzisiejszego cesarza oraz naczelnik szkół wojskowych, jenerał piechoty ks. Piotr Gorczakow I., starszy brat Michała namiestnika królestwa, I Aleksandra ministra spraw zagranicznych; radzca tajny Leon Sieniawin dawny towarzysz ministra spraw zagranicznych; jenerał piechoty hr. Strogonow, zmarły przed kilkunastu dniami, jenerał jazdy hr. Aleksy Nikitin. Prócz tego członkami rady państwa zostali z prawa wszyscy nowo mianowani ministrowie, których zaraz wyliczymy.

Największa prawie zmiana zaszła w składzie ministeryum. Z dawnych ministrów cesarza Mikołaja, pięciu tylko dzisiaj jest na czele wydziałów i to prawie wszyscy otrzymali świeżych towarzyszy ministeryalnych; jedenastu zaś nowych ministrów mianował już cesarz Aleksander oraz dziesięciu towarzyszy ministerskich. (Każdy minister ma dodanego towarzysza, który jest jego pomocnikiem i wiceministrem, w razie wyjazdu lub choroby zastępcą a często następcą.)

Z dawnych ministrów pozostali tylko: hr. Włodzimierz Adlerberg, osobisty przyjaciel cesarza Mikołaja, jeden z wykonawców jego testamentu, dziś minister domu cesarskiego, do którego przyłączono po niedawnéj śmierci hr. Leona Perowskiego, ministerstwo apanażów; minister skarbu Brock, minister oświecenia Norow, minister sprawiedliwości hr. Wiktor Panin, sekretarz stanu dla spraw wielkiego księstwa finlandzkiego hr. Armseld. Jednak każdy prawie z nich otrzymał nowego towarzysza: hr. Adlerbergowi w ministeryum apanażów dodany został za towarzysza jenerał porucznik Michał Murawiew II. (młodszy brat zdobywcy Karsu), a w naczelnictwie gabinetu cesarskiego radzca tajny Piotr Meyendorf dawny poseł w Berlinie, bawiący dziś w Nizzie; minister skarbu Brock otrzymał za towarzysza radzcę tajnego Norowa II.; a minister oświecenia Norów księcia Piotra Wjazemskiego, znanego pisarza i poetę.

Mianowani zostali ministrami przez cesarza Aleksandra: ministrem spraw wewnętrznych, w miejsce odsuniętego jenerał adjutanta Dymitra Bibikowa I., Sergius Stefanowic Łanckoj (12go Września 1855 r.); towarzyszem ministra został w miejsce radzcy tajnego Laxa radzca tajny Lewszin, mianowany właśnie prócz tego naczelnikiem rady zawiadowczéj kolei żelaznych, Ministrem spraw zagranicznych w miejsce Kanclerza państwa Karola Roberta hr. Nesselrodego został książe Aleksander Dymitriewicz Gorczakow IIIci, w sile wieku będący a przez lat 15cie sprawujący poselstwa w Niemczech; towarzyszem ministra w miejsce radzcy tajnego Leona Sieniawina, został Jan Tołstoj hrabia Nesselrode zatrzymał tylko godność kanclerza państwa. Ministrem robót publicznych i komunikocyj, w miejsce usuniętego hr. Kleinmichela, który zaszczycał się zaufaniem cesarza Mikołaja, mianowany został (12go Stycznia r. z.) jenerał piechoty Czewkin uważany za bardzo zdolnego, a zajmujący się dziś przedewszystkiem budową kolei żelaznych; towarzyszem ministra został jenerał inżynieryi Gerstfeld, a dyrektorem wydziału kolei żelaznych w tem ministerstwie, jenerał major Latraverse. Ministrem wojny, w miejsce jenerała jazdy ks. Wasylego Dołgorukowa I, został jenerał artyleryi Suchosanet (29. Lipca r. z.); dawny zaś towarzysz ministra wojny, jenerał adjutant Aleksander Katenin, który za cesarza Mikołaja przeprowadzał z energią w organizacyi wojska myśl tego monarchy, mianowany został (w 1857 r.) gubernatorem orenburgskim i samerskim. Ministrem dóbr państwa, w miejsce jenerała piechoty hr. Pawła Kisielewa, dziś ambasadora w Paryżu, mianowany został książę Bazyli Szeremetiew; towarzyszem ministra w miejsce radzcy tajnego Gamaleya, radzca tajny Chruszczew, mający się odznaczać wielkiemi zdolnościami i którego uważają za następcę ministra w razie śmierci ciężką chorobą dziś złożonego Szeremetjewa. Wielkim kontrolerem państwa w miejsce hr. Kuszelew Bezborodko, został jenerał adjutant Anenkow II, dotychczas członek rady państwa w wydziale gospodarstwa narodowego; towarzyszem ministra w miejsce radzcy tajnego Aprelejewa, zamianowany został radzca tajny Donaurow. Naczelny zarząd ministerstwa marynarki, w miejsce admirała ks. Menszykowa (znanego tak w dawniejszéj historyi rosyjskiéj jak w dziejach ostatniéj wojny) objął w. ks. Konstanty z tytułem »wielkiego admirała«, a zastępcą jego i towarzyszem w tym wydziale jest wiceadmirał Wrangel. Naczelnikiem dyrekcyi poczt, która stanowi oddzielne niejako ministeryum, został właśnie członek rady państwa, Pryjaniczkow, w miejsce hr. Adlerberga. Ministrem sekretarzem stanu dla spraw Królestwa Polskiego, w miejsce zmarłego radzcy tajnego Ignacego Turkuła, został radzca tajny Józef Tymowski.

Na czele administracyi w prowincyach stanęli po większéj części inni ludzie: namiestnikiem cesarskim w Królestwie Polskiem i prezesem rady administracyjnéj został książe Michał Dymitriewicz Gorczakow II, namiestnikiem Kaukazu jenerał piechoty książe Borjatyński, podobno osobisty przyjaciel cesarza; jenerał gubernatorem Finlandyi, jenerał piechoty Teodor Berg. Za dalekoby nas zaprowadziło wyliczanie zmian jenerał-gubernatorów i naczelników gubernij.

Lecz największe zmiany co do osób nastąpiły w dowódzcach armii i jéj oddziałach, lubo wypadki wojenne przyczyniły się do tego. Nietylko armia czynna i gwardye otrzymały nowych wodzów, lecz żaden z dwóch korpusów gwardyi, z sześciu armii, z dwóch rezerwowych jazdy i z czterech korpusów

---

jéj do Miaskowskiego podobien. Wszakże przez krytykę dzisiejszą podziwiany jest z czystości, płynności i słodyczy wysłowienia, przypominającego nawet późniejszy wiek Stanisława Augusta!

Nie mógł atoli i ten przypadać do myśli Miaskowskiemu: albowiem będąc (jak trafnie zauważał W. A. Maciejowski) z natury urodzonym satyrykiem, na co dowodem jego Babie koło, chybiał on ciągle przeznaczenia swego i wdawał się w nieswoje rodzaje poezyi, już to oryginalne, już to tłumaczone lub naśladowane, a po większéj części nie z własnego, lecz z obcego pisane natchnienia. Był przytem Grochowski ciągle niezadowolony z swego losu i ciągle rękę do panów wyciągając, był albo ich chwalcą albo paszkwilantem i w ciągłych z duchowieństwem krajowym poswarkach. Mógłże więc pisarz i człowiek taki owemu bogobojnemu, szczeremu i prawemu Miaskowskiemu, który lubił wiersz

Prosty, lecz pióra dotkliwego różny
Y żółci próżny!

mógłże, pytam, takiemu poecie zdawać się pisarz taki godnym Kochanowskiego następcą?

Z owego więc, jak mówiono, pisorymów tysiąca, »z owych tylu poetów w Polsce znacznych« któż jeszcze zostaje, któregobyśmy godnym Lutni Jana Kochanowskiego uznali? Chybaby jeden tego zaszczytu godzien, mógłby się zdawać Miaskowski. Jakoż rzeczywiście ku temu zdawały się też zmierzać sądy pisarzów ówczesnych, albowiem jeden z nich tak o nim pisze:

Miaskowski! Kujawskiéj nowe światło strony!
Któryś polski Amphion, czyje zawsze żagle
Port, gdzie jeno zmierzał, dochodziły nagle,
Acz on ani wiosłami, ni żaglem, lecz pióry
Dowcipu wierzch dochodził niedostępnéj góry!

Ależ Miaskowski właśnie dla tego, iż się taki sąd o nim pojawił, w skromności i szczerości swojéj (a na to trzeba znać bliżéj poczciwy charakter Kacpra) sąd ten, jak publicznie został objawionym, tak publicznie postanowił odeprzeć i od siebie odwrócić!

I to jest właśnie chwila, w któréj jak sądzimy puścił w bieg »Lutnią Jana Kochanowskiego« chcąc przez to nietylko dać poznać światu, w jakiéj u niego cenie geniusz Kochanowskiego, ale oraz jak nadeń nie widział w Polsce nietylko wyższego, ale nawet równego! Żeby zaś za doznaną życzliwość, podobnąż odwdzięczyć się życzliwością, a przytem żeby niezasłużone zaszczyty tém skuteczniéj od siebie odwrócić, zwrócił uwagę publiczności na pisarza, który, po dotychczas wymienionych, zdawał mu się zaszczytu odziedziczenia Lutni Jana Kochanowskiego najgodniejszym!

Każe on przeto owéj Lutni w odpowiedzi na swoje zapytanie tak daléj śpiewać:

A jeśli pytasz, czyjego podwoja
Dochodzi pod czas Polhymnia moja?
Tak wiedz, że wnuki minąwszy Lechowe,
Obrałam doma goście raczéj nowe!
Co? goście, mówię? Polaka wymową,
Co rószczką obwiódł skroń niemniéj myrtową!
Chcesz, jaśniejć powiem: »acz wasza sromota,
W poyśrzodku Polski, przystałam do Szkota!«

Jakto? Toż ta Lutnia, ów przedmiot pożądania i zabiegów, owa przyczyna rozpaczy wieszczów krajowych, owe palladium poezyi narodowéj, miałaby spadkiem przyjść w obce ręce; od Polaka gospodą przenieść się do Szkota? Tak jest; wyraźnie ona mówi:

acz wasza sromota,
W poyśrzodku Polski przystałam do Szkota!

Ależ przynajmniéj z Polski nie emigruje do Szkocyi: mówi bowiem »w pośrodku Polski« przystałam do Szkota. Więc, zapyta niejeden z szan. słuchaczy, byli naonczas w Polsce Szkoci? Byli—, i dlatego następującą tu o nich pozwolę sobie podać wiadomość.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

oddzielnych, nie zatrzymał dawnego dowódzcy. W miejsce księcia Paszkie-
wicza dawnego wodza całéj armii czynnéj, naczelnym dowódzcą armii I jest
jenerał artyleryi książe Michał Gorczakow, armii II jenerał piechoty Aleksander
Lüders; naczelnym dowódzcą gwardyi, którym dawniéj był panujący cesarz,
a następnie jenerał Rüdiger, jest tymczasowo jenerał artyleryi hr. Sumorokow;
a dowódzcą grenadyerów, w miejsce jenerała piechoty Murawiewa Igo (na-
stępnie zdobywcy Karsu), jenerał piechoty Płautin. Inne zmiany w dowódz-
twie wojsk wyliczyliśmy już dawniéj szczegółowo, również jak zmiany w dy-
plomacyi. (Czas.)

Francya.

Paryż, 20. Lutego. — Wedle telegraficznéj wiadomości z Wiednia, od-
dały 12. m. b. władze rosyjskie komisyi mołdawskiéj Bołgrad.

Paryż, 21. Lutego. — Półurzędowe pismo Patrie zajmuje się dziś
dziennikami austryackiemi z powodu tonu cierpkiego, w jakim się odzywają
przeciw mowie cesarza Napoleona. Pewno, kończy to pismo, nie mamy za-
miaru wymódz pochwały, bo mowa cesarza, podziwiana przez Europę, może
nie dbać o pochwałę dzienników wiedeńskich.

(Z kor. Cz.) Przykrego uczucia się doznaje na widok wielkości kapita-
łów, które przenoszą się z naszego kraju do Francyi. Kapitały te, chociaż
dobrze obracane, zwykle marnieją, kiedy w kraju przyniosłyby sowity pro-
cent i zrobiły tyle dobrego. Dla ożywienia pracy wewnętrznej, potrzeba ka-
pitałów. Kapitał włożony w papiery, jest bardzo niepewny, kiedy kapitał
włożony w grunt, jest nienaruszonym. Wykazał tę rzecz bardzo dobrze p.
Karol Lukas, mówiąc niedawno w akademii o szkodliwości sprzedawania dóbr
szpitalnych i umieszczania funduszów dobroczynnych w papierach. Znam tylu
nowszych kapitalistów. Spekulowali oni zrazu szczęśliwie, ale ostatecznie je-
żeli nie runęli, to wiele stracili. W rewolucyjnym Paryżu panuje przysłowie:
łatwiéj jest przyjść do majątku, niż go zachować.

Juliusz Fontana, nasz pianista, dał onegdaj koncert w sali Playela. Grał
na nim najpiękniejsze utwory Chopina. Pani Viardot śpiewała po polsku śpie-
wy tegoż kompozytora.

Dnia 14. Marca w sali Hertza, da na korzyść naszych ubogich koncert
księżna M. C. znamienita amatorka i wielbicielka Chopina.

Dzieło Alberta Sowińskiego o muzyce w Polsce, zaczęło się drukować.

Mamy czas chłodny lecz suchy i piękny. Cesarstwo szybko przejeżdżają
się po polach elizejskich i lasku bulońskim. Zapewniają, że ten, który temu
dni kilka zbliżył się nagle do cesarzowéj w ogrodzie tuilleryjskim, jest obłąka-
nym z miłości. Jest to człowiek młody i porządny. Wiecie, że cesarz wzbu-
dził kilka namiętnych affektów. Każda forma rządowa we Francyi, ma swych
obłąkanych, byli obłąkani konstytucyjni, byli potem obłąkani republikancy,
a teraz są obłąkani cesarscy. Naród francuski jest nerwowym i wrażliwym.

Anglia.

Londyn, 20. Lutego. — Evening Stahr donosi, że pertraktacye
między Anglią i Persyą się skończyły, i że Feruk chan nie uda się już do Lon-
dynu. Także wedle korespondencyi paryskiéj zamieszczonéj w Times nie
było mowy o wyjeździe posła perskiego do Londynu, i trudności w załatwie-
niu sporu zwiększyły się bardziéj, niż kiedykolwiek.

Na posiedzeniu izby wyższéj z d. 19. Lutego odczytano rezolucyą
w wojnie z Chinami wytoczonéj w te słowa: Izba dowiedziała się z głębokim
żalem, że przyjacielskie porozumienia między poddanemi JKMci i chińskiemi
władzami w Kantonie przerwane zostały, z powodu środków, jakich się był
chwycił pierwszy inspektor handlu JKMci, żądając zadość uczynienia za mnie-
mane nadwerężenia układu dodatkowego z d. 8. Paźdz. 1843. Wedle zdania
izby czas był szczególniéj niestosowny, aby żądać od władz chińskich przypu-
szczenia poddanych brytańskich w Kantonie — żądanie które od r. 1849 spo-
czywało, — i aby żądanie to poprzeć bronią. Podług zdania izby nie nale-
żało przedsiębrać nieprzyjacielskich kroków bez poprzedniéj instrukcyi rządu
JKMci, i żaden z dotkniętych przedmiotów w rezolucyach nie otrzymał do-
statecznego usprawiedliwienia dla podobnych przypadków.

W izbie niższéj z 19. Lutego na zapytanie, czyli ze strony Rosyi i
Persyi zawarty został układ z 5. Stycznia i podpisany 18. Stycznia w Tehera-
nie, mocą którego Persya ustąpiła Rosyi pas ziemi położonéj między dwoma
miejscami na granicy Turcyi, odpowiedział lord Palmerston: Rząd nie wie nic
więcéj o tego rodzaju układzie, jak tylko co stoi w gazecie.—Na sesyi izby niż-
széj podejmuje tę rzecz raz jeszcze Layard w te słowa: Jeżeli podobny układ
istotnie jest, nie należy znaczenia onego zbyt lekce ważyć. W razie wojny
między Rosyą a Turcyą zaszłéj mogłoby pierwsze mocarstwo przez Bajazyd
przerzucić swoje wojska w państwo otomańskie, a to w skutek odstąpienia mu
pasa ziemi, gdy Persya neutralną zostanie. Jak się zdaje, Rosya uzyskała ustą-
pienie sobie drogi, do któréj dzierżenia już od wielu lat wzdycha. Niewie, czy
rząd angielski uwiadomiony został o tym przedmiocie od rządu tureckiego. Je-
żeli atoli sobie takie rzeczy czynić pozwala, tedy opuszcza Turcyą i sprawę,
za jaką walczył. Pragnie dowiedzieć się mowca, czyli przy sterze rządu stojący
lord żalił się u posła rosyjskiego albo il zażądał od niego objaśnienia, iżeli
jest prawdą, że w Paryżu zerwane zostały konferencye między Anglią i Per-
syą. Izba pozwoli zapewnie, wnieść przedmiot ten za kilka dni pod debatę, je-
żeli ze strony rządu nie miałoby nastąpić wyjaśnienie pewne, że w krótce spo-
dziewać się godzi załatwienia téj sprawy. Sprawa ta jest ważna, nie ma on
przecie zamiaru, rozbierać ją w myśli niemiłéj rządowi. Lord Palmerston oświad-
czył, iż, jak już wyrzekł, niewie o układzie w mowie będącym nic więcéj, tylko
to, co gazety o nim prawią. Pertrakcye rozpoczęte w Paryżu z posłem per-
skim nie zostały zerwane, ani zawieszone, i zdaje mu się, że nie masz powodu,
do przypuszczań, że spór ten w sposób dla obu stron zadowalający nie będzie
ukończonym.

Włochy.

Gaz. di Parma ogłasza następujący dekret księżnéj rejentki, wydany na
dniu 7. b. m.:

My Ludwika Marya Bourbon i t. d.

Zważywszy na obecny stan więźniów politycznych w kraju, ufając w ich
popra[illegible], i mając na względzie rozmaitą wielkość ich przestępstw, ich postę-
powanie przez ciąg pobytu w więzieniu, rodzaj i stopień kary już odsiadywa-
néj, wiek ich, stosunki osobiste i familijne, majątek i większą lub mniejszą
obawę powrotu do złego; pragnąc następnie przez akt łaski przynieść pociechę
familiom pomienionych więźniów przychyleniem się do ich próśb o ile można,
po wysłuchaniu Naszéj rady ministrów, zarządziliśmy i zarządzamy:

Art. 1. Następnym więźniom politycznym odpuścić resztę kary (15 na-
zwisk wymienionych). Ar. 2. Wymienionym poniżéj więźniom reszta kary
zamienia się na tyloczasowy pobyt ich za granicami Europy (8 nazwisk). Art.
3. Gdyby który z powyżéj wymienionych nieopuścił natychmiast Europy, lub
przed zupełnym upływem przeznaczonéj nieobecności znów do Europy powró-
cił, naówczas pozbawionym jest złagodzenia kary niniejszym aktem sobie udzie-
lonéj, i poddany będzie przez tyle lat karze częściowo odbytéj, ile z takowéj
był zwolniony. Art. 4. Gdyby skazani wymienieni pod art. 2m nie posiadali
dostatecznych funduszów do wyjazdu z Europy tak dla swoich rodzin, jeśliby
te los ich podzielać chciały, natedy rząd wskaże im stósowne miejsce pobytu
w Ameryce i udzieli im ze skarbu publicznego całkowitych lub częściowych
funduszów na podróż i pierwsze osiedlenie się. Art. 5. Ministrowie sprawie-
dliwości, spraw zagranicznych i skarbu, postarać się mają o oddzielne i nad-
zwyczajne fundusze, aby ten akt Naszéj łaski wykonanym był we wszystkich
swoich częściach z zupełną dokładnością.

Hiszpania.

Madryt, 16. Lutego. — List królowéj Krystyny do swojéj córki króło-
wéj jeszcze daléj się posunął, aniżeli się spodziewano. W liście tym poleca
Krystyna córce swéj O'Donnella dodając, że on li jest mężem zdatnym i zara-
dzić potrzebom kraju i przyczynić się do wzmocnienia administracyi. Królowa
pokazując list matki swéj ministrowi prezydentowi, usłyszała od niego to za-
dziwiające orzeczenie, że byłoby istotnie z korzyścią dla rządu, gdyby się za-
pewniła o wsparcie hrabi Luceny, i że się z królową zgodził, aby O'Donnella
zamianować ministrem wojny. I istotnie wyprawiono do niego pośrednika, wzy-
wającego męża tego do wstąpienia do gabinetu. O'Donnell nie przyjął tego,
oświadczając, że nie zgadza się to z jego zasadami w obecnych okolicznościach
jąć się takiéj posady.

— Proces pana Paleta wytoczono na dobre; wierzyciel króla żąda zwrotu
od marszalka Narvaeza papierów dotyczących i rości pretensyą do 250,000
franków.

Madryt, 17. Lutego. — Królowa wszelkiemi sposobami starała się
O'Donnella dla siebie pozyskać, lecz odebrała odpowiedź, iż lubo przychylnym
jest do tronu, nie może nigdy z Narvaezem mieć nic wspólnego. O'Donnell
ma być obranym szefem progresistów; jakkolwiek będzie, widać, że jest dziś
mężem przeważnego wpływu.

Kronika miejscowa.

Poznań, 25. Lutego. — W komisyi budżetowéj izby deputowanych
wspomniano przy obradach nad etatami, iż prowjncya poznańska nie posiada
archiwum prowincyalnego. Gdy na posiedzeniu komisyi znajdował się kr. ko-
misarz i oświadczył w imieniu rządu, że dawno starano się o założenie prowin-
cyalnego archiwum poznańskiego, ale to nie przyszło do skutku, ponieważ nie
było na to środków, natenczas komisya zgodziła się na wynurzenie życzenia,
aby rząd jak najrychléj znalazł środki potrzebne na urządzenie archiwum pro-
wincyalnego poznańskiego.

— Wczorajszy bal w bazarze na ochronki dosyć był licznym i zebrał się
dosyć znaczny dla nich fundusz. Dziś pierwszy dzień postu, popiół posypano
na głowy na memento i wszystko wraca do głębokiego spokoju. Podczas po-
stu nie ustaną przecie w kole towarzyskiem prelekcye i wieczory muzykalne.

Rawicz, 21. Lutego. — Kupiec Dehmel założył obok dworca kolei żela-
znéj w Rawiczu znaczny skład cegieł, drenów, węgli kamiennych, wapna, gi-
psu, guana itd. i sprzedaje swe zapasy po cenach umiarkowanych. Tak np.
beczka dobrego wapna (4 szefle) kosztuje 36 sgr., beczka najlepszego gipsu na-
wozowego 28 sgr.

Na ostatniem posiedzeniu towarzystwa agronomicznego odczytał wetery-
narz Kliem sprawozdanie o szczepieniu bydła jako najlepszym sposobie zapobie-
gającym zarazie płucowéj między bydłem, skoro się takowa pokaże w jakiéj
okolicy. Sprawozdanie to odesłanem zostanie kolegium ekonomiczn. do Berlina.

Wiadomości literackie.

Staatsanzeiger wyciąga wiadomość literacką z ministeryalnej pruskiéj
korespondencyi o znakomitem dziele pana Helcla które wydał w Krakowie u
Senewalda: »Zbiór Statutów z czasów Piastów i Jagielonów.« Są to najstarsze
pomniki prawne Polski, którym poświęcił autor długie lata. Tom wyszły ma
stronnic 800 in 4to i zaledwie połowę zawiera dzieła całego, które wyszło na
wzór »Pertza Monumenta Germaniae Historica.« Podobne dzieło przedsiebiorą
polscy uczeni we Lwowie i pracują nad w[illegible] krytycznego tekstu wszy-
stkich kronik polskich po łacinie napisanych. [illegible] miejsce zajmuje w Hel-
cla statutach statut wiślicki, około którego gromadzą [illegible] inne pomniki prawne
z dawniejszych czasów polskich. Statuta synodalne w tym zbiorze, które przed
rokiem wydał Romnald Hube w Petersburgu, są wydane przez Helcla według
oryginałów, gdy Hube tylko je wypisywał z błędnych kopii. W téj części ro-
boty ma pan Helcel wiele do zawdzięczenia uczonym badaniom księcia biskupa
wrocławskiego Dr. Foerstera, którego dyecezya niegdyś była prowincyą ko-
ścielną polską.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 24. Lutego.

Pszenica 50—81 tal.

Żyto $42\frac{1}{2}$ tal., na Luty 43 tal., na Luty Marzec 43—$42\frac{3}{4}$ tal., na Marzec
Kwiecień 43 tal., na dostawę wiosenną $42\frac{9}{2}$—$43\frac{3}{4}$—$\frac{1}{4}$ tal., na Maj Czerwiec $43\frac{3}{4}$
44—$43\frac{3}{4}$ tal.,—na Czerwiec Lipiec 44 tal.

Jęczmień 33—40 tal.

Owies 21—25 tal.

Olej rzepiowy $17\frac{1}{12}$ tal., na Luty $16\frac{1}{24}$—$17\frac{1}{12}$ tal., na Luty Marzec 17
tal., na Marzec Kwiecień $16\frac{5}{6}$ tal., na Kwiecień Maj $16\frac{17}{12}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Wrze-
sień Październik 15—$1\frac{1}{4}$ tal.

Okowita bez beczki $26\frac{1}{4}$—$\frac{1}{3}$ tal., na Luty $26\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Luty Marzec
i Marzec Kwiecień i Kwiecień Maj $26\frac{3}{4}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec $26\frac{3}{4}$—27 tal.,
na Czerwiec Lipiec $28\frac{5}{8}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Lipiec Sierpień $28\frac{1}{8}$—28 tal.

Szczecin, 24. Lutego.

Pszenica 60—70 tal., na dostawę wiosenną $74\frac{1}{2}$ tal.

Żyto 40—41 tal., na dostawę wiosenną 43 tal., na Lipiec Sierpień $43\frac{1}{2}$ tal., na Sierpień Wrzesień 44 tal.

Okowita $14\frac{3}{4}$ proc., na dostawę wiosenną $13\frac{5}{8}$ proc., na Maj Czerwiec $13\frac{1}{4}$ proc., na Czerwiec Lipiec $12\frac{3}{4}$ proc.

Przybyli do Poznania 25. Lutego.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Sentheim z Pamin, Turno z Obiezierza, Wolszlieger z Cieszkowa, Kriese z Bytynia, Pfeiffer z Frankfurtu n. M., Hoffmann z Berlina, Krayenberg z Lipska, Günther z Schneeberg, Schilling z Ober-Leschen.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Madai z Kościana, Weissleder z Szamotuł, Lüder z Bielefeldu, Mauss z Gdańska, Winkopp z Lipska, Cichocki z Polski.

HOTEL DU NORD: br. Kwilecki z Gosławic, Sławski z Komornik, Kalkstein z Stawian, Kuczborski z Ruszkowa, Jaraczewski z Głuchowa, Budziszewska z Grąbkowa, Kriete z Bremy.

POD CZARNYM ORŁEM: Walz z Buszewa, Schönberg z Dł. Gośliny, Bieczyński z Grąblewa, Gunzel i Geisler z Wrocławia, Böckmann z Magdeburga.

HOTEL BERLINSKI: Fabig z Świdnicy, Friebel z Białężyna, Schneppe i Buchholz z Kościana, Bänsch z Grodziska, Ettinger z Rakoniewic.

HOTEL PARYZKI: Krieger z Szydłowa, Radońska z Kociałkowéjgórki, Brudzewski z Wrocławia.

POD KORONĄ: Klopstock z Międzychodu, Gellert z Kolnego młyna. Friedmann z Rawicza.

POD ŁABĘDZIEM: Schwabach z Berlina.

Koledzy Pułku Sandomirskiego!

Ponieśliśmy stratę przez śmierć naszego dowódzcy Wielmożnego Andrzeja Niegolewskiego. Nie wiem gdzie się obracacie, może że Was ta smutna wiadomość nie doszła. Ja który już opłakuję zgon naszego kochanego dowódzcy, zapraszam Was Koledzy, abyście przybyli do Niegolewa w czwartek na exportacyą a w piątek na pogrzeb do Buku; aby oddać ostatnią przysługę naszemu kochanemu dowódzcy.

Były żołnierz pułku Sandomirskiego, kowal ***Helmanowski.***

Księgarnia **N. Kamieńskiego i Spółki** w Poznaniu w Bazarze poleca;

	Tal.	Sgr.
Wianek N. P. Częstochowskiéj (książka do nabożeństwa	1	5
Cicha łza chrześciańska (książka do naboż.	1	5
Wzór doskonałéj chrześcianski w tegoczesnym świecie żyjącéj czyli żywot Wirginii Bruni-Granei przez O. Wenturę tłumaczył z włoskiego ksiądz Prokop, Kapucyn vel.	1	10
To samo wydanie na zwyczajnym papierze	—	25
Mowy pogrzebowe przy zmarłych różnego wieku i stanu przez księdza Piramowicza	1	5
Nauki parafialne niedzielne oraz przemowy przy Sakramentach i innych obrzędach kościelnych przez tegoż	2	—
Biada temu kto ma rozum. Komedya . . .	—	25
Nad Wisłą. Krotochwila w jednym akcie przez Antoniego Wieniarskiego	—	$7\frac{1}{2}$
Łobzowianie. Obrazek dramatyczny przez Wł. L. Anszyca	—	10
Jałmużna, gawęda z podania ludowego p. Jana Chęcińskiego	—	15
Anioł i Czart, poemat przez tegoż	—	25
Najświętsza Panna Marya, T. Lenartowicza	—	5
Rys dziejów piśmiennictwa polskiego Lesława Łukaszewicza, rozszerzony i dopełniony przez J. C.	1	—

Nauczycielka muzyki, która gruntownie uczyć potrafi i sama pięknie gra, Niemka lub Polka, zgłosi się franco poste restante ***N. N.*** w ***Trzemesznie.***

OBWIESZCZENIE.

Z polecenia tutejszego Król. Sądu powiatowego znosi się termin aukcyjny

dnia 27. Lutego r. b.

w Bojanowie wyznaczony.

Rawicz, dnia 24. Lutego 1857.

Kommissarz aukcyjny ***Netzel.***

Do wypuszczenia drogą entreprizy budowli obór i stajen na probostwie w ***Wrześni*** wyznaczony został termin na dzień 28. Lutego r. b. o godzinie 11téj przed południem w domu Pana ***Rosta***, na który kwalifikujących się przedsiębiorców budowli zaprasza się przy nadmienieniu: że anszlag, rysunki i warunki są do przejrzenia na probostwie.

Dozór kościelny katolicki.

Świeżą nadsełkę prawdziwego Tytuniu Sułtańskiego co tylko otrzymali i polecają funt po 3 Tal.

Bracia Friedländer, ulica Wilhelmowska Nr. 24.

Co tylko otrzymaliśmy świeżą nadsełkę prawdziwego Tytuniu Basila Joukoff i polecamy funt po 8 Złt. pol.

Bracia Friedländer, ulica Wilhelmowska Nr. 24.

Dla rólników.

Polecamy skład nasz **nasion i pognojów**, i prosimy o udzielenie ile być może spiesznych poleceń Panu ***Rudolfowi Rabsilber w Poznaniu***, jako naszemu zastępcy téj okolicy, abyśmy byli w możności wykonania onychże jak najpunktualniéj i najlepiéj.

Pierwsze nadsyłki ***świeżéj amerykańskiéj kukurydzy*** oczekujemy ***statkiem parowym „Borussia"*** który 15. Lutego z Nowego Jorku wychodzi, i dla tego będziemy w stanie załatwić wszelkie zamówienia daleko wcześniéj jak dawniéj.

Berlin, dnia 23. Stycznia 1857. **J. F. Poppe i Spółka.**

Z odwołaniem się na na powyższe doniesienie Panów ***J. F. Poppe i Spółki***, upraszam Panów rólników o wczesne nadesłanie swych poleceń. ***Spisy cen i prospekta*** na ***Guano, saletrę-Chili, uprawę pod marchew i kukurydzę*** udzielam bezpłatnie.

Rudolf Rabsilber, Spedytor.

Najprzedniejszą parową mąkę rżanną

otrzymałem i ofiaruję takową po nader umiarkowanych cenach

Izydor Cohn,

przy wrocławskiéj ulicy w Hotelu Saskim.

Rachmistrz nieżonaty, którego obowiązkiem będzie także trudnić się gospodarstwem w podwórzu, mówiący oraz po polsku, poszukuje się do pewnéj ekonomii Królewskiéj od 1. Kwietnia r. b. Kwalifikujący się, którzy się pod względem swéj zdolności i moralnego prowadzenia dokładnie wylegitymują, zechcą zgłosić się do posiedziciela dóbr Pana Beuther w Golęcinie pod Poznaniem.

W kopalni gipsu w ***Wapnie*** pod Kcynią, powiat Wągrowiecki, dostać można każdego czasu gipsu miałko mielonego do mierzwienia koniczyn, grochu, wyki, smużnych łąk, lnu, rzepiów, kapusty, ziemniaków, do poprawienia mierzwy, do czyszczenia powietrza w owczarniach, oborach, stajniach, cent. Berliński po 10 Sgr., palony i miałko mielony do sztukateryi 30 Sgr. cent. Berlin. W kamieniach surowy po 6 Sgr. cent. Berliński.

Fl. Wilkoński.

We wsi ***Piotrowice*** w Królestwie Polskiém powiecie Konińskim położonéj; o milę od rzeki Warty a ćwierć mili od miasta Słupcy odległéj, jest do sprzedania 400 sążni olszowych na placu ułożonych, po cenie bardzo przystępnéj.

Dominium ***Golęcin*** pod Poznaniem sprzedaje nasiona tabaki Goundijskie i Armersfortskie słynnie znane, jako też niebieską i żółtą lupinę.

Oberza w Gostyniu „Hôtel de Posen" z rolą i łąkami lub bez takowych, jest z wolnéj ręki do sprzedania. O warunkach dowiedzieć się można w miejscu lub przez listy frankowane u właścicielki tamże. Połowa summy kupna na gruncie pozostać może.

Sikawka do pompowania z podwójnym tłokiem i wężem, także jako transporter dająca się użyć, z którego mogą być wodą i inne sikawki równocześnie zasilane; takaż mała sikawka z wężem z podwójnym tłokiem, rozmaite gotowe wyroby z miedzi i mosiądzu i różne narzędzia kotlarskie, są z powodu zniesienia handlu bardzo tanio i pod łatwemi warunkami do sprzedania. — Życzący w téj mierze korzytać, zechcą zgłosić się w listach frankowanych do ***A. Tillgnera*** w ***Rawiczu.***

Wiadomość udzieli także ***J. C. Werner*** w ***Poznaniu.***

---

200 kóp Trzciny jest na sprzedaż na głównym folwarku w ***Dalewie*** pod Śremem.

Skład mój Herbaty Chińskiéj ostatniego sprzętu, uzupełniłem wyborowemi gatunkami.

Poznań. ***J. N. Pietrowski.***

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 24. Lutego 1857.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	100
dito z roku 1850. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
dito z roku 1852. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
dito z roku 1853. . . .	4	—	$94\frac{1}{2}$
dito z roku 1854. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	85
dito premiów handlu morskiego . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{1}{2}$
dito dito	$3\frac{1}{2}$	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	88
dito Prus Wschodnich. . .	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{1}{2}$
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	$88\frac{1}{4}$	—
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	$98\frac{3}{4}$
dito W. X. Pozn. (nowe) .	$3\frac{1}{2}$	—	87
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	87
dito Prus zachodnich. . . .	$3\frac{1}{2}$	$84\frac{3}{4}$	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	92
Louisdory	—	—	$110\frac{1}{4}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	105

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

Dnia 25. Lutego 1857 r.	od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	27	6	3	5	—
Pszenicy średniéj	2	10	—	2	20	—
Pszenicy ordynaryjnéj	1	25	—	2	5	—
Żyta przedniego, szefel	1	17	—	1	19	—
Żyta lżejszego.	1	14	—	1	16	—
Jęczmienia dużego, szefel.	1	12	6	1	16	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	—	25	—	—	27	6
Grochu do gotowania, szefel . . .	—	—	—	—	—	—
Gorch na pastwę	—	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	15	—	—	16	—
Masła, garniec	2	—	—	2	10	—
Koniczyna czerwona	19	—	—	20	—	—
Koniczyna biała	18	—	—	19	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral.						
dnia 23. Lutego	20	20	—	21	5	—
dnia 24. »	20	17	6	21	2	6

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru.	Wiatr.
16. Lutego	+ 0,0°	+ 2,0°	28″ 3, 5‴	Połud. zach.
17. »	— 1,7°	+ 3,5°	28″ 2, 8‴	Poł. wsch.
18. »	— 3,0°	+ 2,2°	28″ 1, 7‴	Poł. wsch.
19. »	— 2,0°	+ 1,2°	28″ 2, 0‴	Połud. zach.
20. »	— 1,8°	+ 2,4°	28″ 2, 8‴	Połud. zach.
21. »	+ 1,0°	+ 1,6°	28″ 3, 0‴	Półn. wsch.
22. »	— 0,0°	+ 1,0°	28″ 5, 0‴	Półn. wsch.